

Wejdziemy w uliczkę księdza 

23

znów wspomnimy tego Wielkiego Polaka!
Staniemy przed Bankiem – księdza Piotra dzieło,
co w czasie zaborów rodzić się zaczęło.
Bo kapłańska służba zawsze pierwszą była:
myśl ekonomiczna polskość obroniła!

Lecz my idźmy dalej ulicą z Klinkieru,
z daleka widzimy, co będzie u celu!

Najstarszy zabytek w mieście zachowany,
to gotycka fara – fakt powszechnie znany.
Kiedy budowana? To ustalić trudno,
widniejące daty są historią złudną.

Sześćdziesiąt dwa metry mierzy fary wieża.
Widzisz ją z daleka, więc ku wieży zmierzaj.
Krzyż na samym szczycie stoi tej farnej wieży,
do niego – w legendzie – Szwed z armaty mierzy.

Ale na legendę jeszcze będzie pora!

Teraz – w środku fary – niespodzianka spora:

gdy konserwatorzy wnętrze odnawiali,
to się cennych fresków tutaj doszukali

– wśród nich podpis fary jest budowniczego

– ...widzimy je blisko ołtarza głównego.

Lecz my już świątyni mury opuszczamy.
Wychodząc – przed chórem – na lewo skręcamy:
za drzwiami też w lewo kroki skierujemy,
przez bramę w następną ulicę wejdziemy.
Nia – idąc przed siebie – do Rynku wracamy,
doszedłszy do niego, w prawo podążamy.

Ze dwadzieścia parę metrów pokonamy:

kto stoi na cokole? ...sami przeczytamy!

To  patrząc z pomnika

4

6

Co  nam ułożył, z pamięci nie znika.

15 20 2

Już od tej postaci na Farną wracamy,
i kroków z pięćdziesiąt w prawo podążamy:
w kierunku hotelu, lecz przed nim skręcamy
w kolejną ulicę. Co przy niej? Poznamy!

Tu minimy kino, lecz moment staniemy
tyłem do liceum i wzrok skierujemy
na dom, co po drugiej stronie jest ulicy,
by zobaczyć troszkę z jego tajemnicy:
bo oto nad daszkiem, co drzwi jego chroni,
dwa okazy wiszą zaczęj, białej broni.

to dwa nagie miecze, ponoć znalezione
w podmiejskich podziemiach – i tu umieszczone.


A przed nami mur jest, co klasztor otacza.
Tu żyli ostatni franciszkańscy bracia!
Dwie śremskie legendy z miejscem tym związane:
jedna – że podziemne przejście zbudowane,
co to pod dnem Warty... Lecz to już znać...
Teraz drugiej – o mnie – zaraz wysłuchacie:

„Kiedyś, kiedy Szwedzi miastu zagrozili,
śremsianie swe skarby w klasztorze schronili.
Żyjąc w tym klasztorze, skarb ten ukraść chciałem,
ze szwedzkim żołnierzem skarbiec zrabowałem.
Gdy się rzecz wydała, mnie przepytawali,
aż w końcu wojaka szwedzkiego złapali.
On też do kradzieży nic się nie przyznaje,
przeto na Sąd Boży skazany zostaje:
„Z armaty stojącej na Wzgórzu Psarskiego,
czy krzyż strąci z wieży kościoła farnego?”
Odległość to spora – Szwed więc zniechęcony
nie celując strzela!!! Krzyż został strącony!
Szwedowi więc wolność zaraz też oddano,
mnie żywym we wnęce tu zamurowano.
Dziś czarna tabliczka o tym przypomina!
Ja się duchem błąkam, aż się zmaże wina:
ktoś znajdzie i zwróci, co skradłem przed laty.
Wtedy ja spokojnie odejdę w zaświaty.”

Ale teraz jeszcze, ciągle pokutując,
w Queście biorę udział – za czyn swój żałując!
Lecz doli nieszczęsnej dziś ulżyć możecie,
gdy dwa me imiona dokładnie zgadniecie:



Gdy już rozwiązanie tego Questu macie,
to fajną pamiętkę teraz otrzymacie:
lecz by do niej dotrzeć, do rynku wracajmy,
sekretnego miejsca dobrze poszukajmy.

To 

15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27

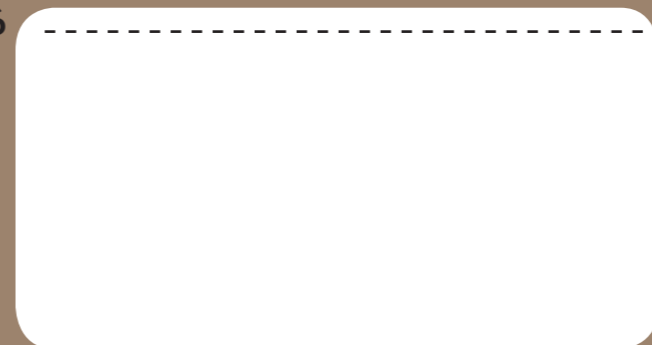
W nim jest Skarb schowany!

Wejźdźmy więc do środka, by nam był on dany.

Tam – miłej osobie – Quest pokazujemy,
i zaraz na ładzie Skarb nasz odnajdziemy:
gdyż mała skrzyneczka będzie położona
w niej – tusz i pieczętka skrzętnie umieszczona.

Gdy nią Quest na końcu opieczętujecie,
„SKARB WIEDZY O ŚREMIE” zawsze mieć będziecie !!!

6



Jeżeli nie znalazłeś Skarbu prosimy
o kontakt z Opiekunem Wyprawy!

7

Tekst:
Marek Pioch
(przewodnik po Śremie, tel. 507 474 332)

Konsultacje:
Monika Bulińska, Krzysztof Szustka, Aleksandra Warczyńska

Rysunki i projekt graficzny, skład:
Elżbieta Kidacka (www.kidacka.pl)

Opiekunowie wyprawy:
Monika Bulińska, Anna Michalak
tel. 61 28 32 704
(od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00)
Marek Pioch, tel. 507 474 332

Projekt realizuje:
Centrum Informacji Turystycznej w Śremie

Prowadzone przez:
Stowarzyszenie Unia Gospodarcza Regionu
Śremskiego - Śremski Ośrodek Wspierania Małej Przedsiębiorczości
63-100 Śrem, ul. Okulickiego 3, tel. 61 28 32 704
e-mail: unia@srem.com.pl, www.unia.srem.com.pl

oraz
Centrum Rowerowe GReeN BIKE POLAND
63-100 Śrem, ul. Zielona 15, tel. 61 28 28 713
www.greenbike.pl

Partnerzy Questu:
Hotel Metropol w Śremie
Wojewódzka Biblioteka Publiczna
i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu



Królewski Śrem, czyli z Duchem od klasztoru do klasztoru...

1 **Witaj!** Zapraszamy Cię na spacer
po ciekawych, historycznych
zakątkach starego Śremskiego,
podczas którego staniesz
„twarzą w twarz” ze sławnymi
Śremskimi, zapoznasz się
z miejscowymi legendami.
Będzie też trochę
„zgadywanek” i niespodzianek.
Kto będzie przewodnikiem...
to na razie jest tajemnica.
Zapewniamy jednak,
że nasz przewodnik
z powodzeniem
poprowadzi pieszych
wycieczkowiczów,
a i z pewnością zdąży
za tymi, którzy tą
wycieczkę chcą
przebyć
rowerem.





2 Gdzie to jest?

Śrem jest 30-tysięcznym miastem położonym w centrum Wielkopolski – 45 km na południe od Poznania. Warto tu zajrzeć chociażby przy okazji zwiedzania tak wyjątkowych okolicznych zabytków jak: Zamek w Kórniku, Pałac w Rogalinie czy Bazylika Świętogórska w Gostyniu. Z Poznania można dotrzeć do Śremu np. Nadwarciańskim Szlakiem Rowerowym, a dalej poznawać region poruszając się Siecią Znakowanych Szlaków Rowerowych Regionu Śremskiego (więcej na www.unia.srem.com.pl). Śremską wyprawę zaczynamy w lewobrzeżnej części Śremu, a konkretnie pod bardzo charakterystyczną śremską budowlą – wieżą ciśnień, która znajduje się przy ulicy Mickiewicza.

3 Jak szukać Skarbu?

Spod wieży ciśnień idź (jedź) według wskazówek zawartych w tekście. Po drodze rozwiąż zagadki, a odgadnięte hasła wpisz w kratki umieszczone w konkretnym miejscu tekstu. Następnie po-

numerowane literki przepis w wytłuszczone pola na końcu swojej wyprawy, a otrzymasz rozwiązanie questu. Kiedy dotrzesz do pudełka ze skarbem, odbij pieczętkę w pustym miejscu na końcu questu. Następnie odłóż pieczętkę do pudełka i zamknij je starannie. Jeżeli masz ochotę, to ostemplowany quest przynieś do Centrum Informacji Turystycznej w Śremie, ul Okulickiego 3. Tam będziesz mógł wpisać swoje wrażenia do tzw. Księgi Wypraw, w zamian za co otrzymasz pamiątkowe wydawnictwa.

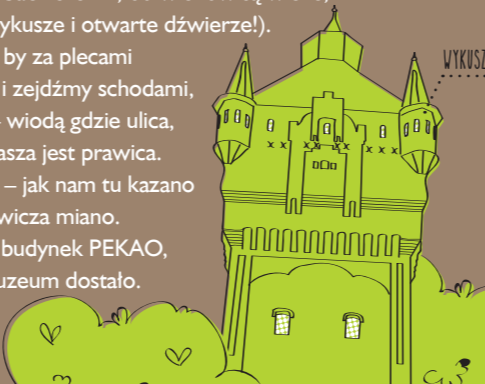
4 Czas przejścia Questu: 1 godzina 40 minut
Zwiedzanie rowerem: 50 minut
Długość trasy: ok. 3 km
Dostosuj ubiór i buty do wyprawy!

5 Witam jak najpiękniej Naszych Godnych Gości w Śremie, co jest jednym z najstarszych miast Polski.

Zrazu się przedstawię – w Śremie mnichem byłem, dziś – duchem, bo habit czynem złym zhańbiłem. Za co pokutuję? Na końcu Wam powiem, i, jak mam na imię, też każdy się dowie. Już wiecie żem duchem, no i pokutnikiem, a dziś będę w Queście Waszym przewodnikiem.

U stóp wieży ciśnień początek zwiedzania, z niej płynęła woda do śremskich mieszkań. Ma czterdzieści cztery metry wysokości! Tu był kiedyś kościół, w ziemi leżą kości. Geisler ją zbudował ponad sto lat temu. Dziś to niemal symbol współczesnego Śremu. Wieża ta wygląda jak gotycka baszta – stąd niektórzy sądzą, że herb to jest miasta; (Ale w herbach Śremu, od wieków są wieże, co mają wykusze i otwarte dźwierze!).

Teraz się ustawmy tak, by za plecami wejście mieć do wieży i zejśćmy schodami, co – po lewej stronie – wiodą gdzie ulica, dalej drogowszakem nasza jest prawica. Idziemy więc w prawo – jak nam tu kazano – ulicą, co nosi Mickiewicza miano. Już widać – po lewej – budynek PEKAO, za nim swą siedzibę muzeum dostało.



Od muzeum kroków kilkadziesiąt stanie, no i mamy ulic małe skrzyżowanie: bo z lewa dobiega wąska Promenada, co do Warty wiedzie, ku niej stromo spada. My w lewo, ku Warcie, zróbmy ze sto kroków, by z placu ładnych doświadczyć widoków: gdyż metrów dwadzieścia niżej płynie Warta, a na prawo brama (bywa, że otwarta...). Za tą bramą klasztor, piękny, murowany, kiedyś był też klasztor, tyle że drewniany. W nim to franciszkanie pierwsi zamieszkali, co swój los ze Śremem na wieki związali.

Jak legenda prawi – stąd też pod dnem rzeki zbudowano tunel, kilometr daleki...

Ów tunel ma wyjście, tam gdzie franciszkanie ostatni swój klasztor mieli za mieszkanie...

Lecz o mnichach jeszcze poopowiadamy, a do dziejów miasta już pilnie wracamy!

Książęta tej ziemi tu Śrem lokowali: Przemysł i Bolesław – Pobożnym go zwali. Były tysiąc dwieście pięćdziesiąt trzy lata! Warto zapamiętać, bo to ważna data!

Wielu wrogów, zbójów miasto plądrowało; ledwie sto czterdzieści lat tutaj wytrwało.

Ale Starym Miastem na wieki nazwano miejsce, gdzie raz pierwszy miasto lokowano!

A my w dół, ku rzece, kroki skierujemy, tam – skręciwszy w lewo – z kilometr przejdziemy; tu też Promenada, nią – wraz z Warty biegiem – pospacerujemy lewym rzeki brzegiem. Dojdziemy bulwarem (ładnie odnowiony!) do mostu, co spina obie Warty strony. Pomniki przyrody po drodze mijamy, na ławeczki z brązu uwagę zwracamy. Bo na nich śremsianie tutaj wielcy siedzą, co Polsce służyli geniuszem i wiedzą!

Pierwszy – w kapeluszu – co Go tu spotkamy; że Polska jest Polską, Jemu zawdzięczamy. To książdz Wawrzyniak „Królem Czynu” zwany, 25 2422

na pewno jest godny, by być lepiej znany. Stańmy i policzmy, ile też guzików jest na księdza Piotra sutannie – pomniku, które między głową a książką widzimy i tę liczbę w kratkach umieścimy. 1 2114



Dalej profesora Święcickiego postać. Dzięki Niemu UAM mógł przed laty powstać. Imię tej postaci z boku przeczytamy:

brzmi ono o tym pamiętamy! 7 19 11 16 5

My w kierunku rzeki tu się odwrócimy, i na drugim brzegu tablicę ujrzemy białą, na niej cyfry trzy wymalowali: odległość do ujścia rzeki pokazali.

W kratkę wpiszmy cyfrę co między dwójkami: . My idziemy pod mostu przęslami 13 9

i zaraz za mostem w lewo i schodami na most wychodzimy, no i podążamy na drugi brzeg rzeki, a tam w dół stopniami, i w lewo, „zaś” w prawo... – świątynia przed nami! Kościół dzięki braciom Barskim zbudowano, na gotycka modłę, ma dziś Ducha miano.

Miniemy tablicę szklaną, gdyż zmierzamy, ku lampie gazowej! Tu powspominamy: że na Pumpenplatzu świeci się po zmroku, „Dziewczę z zapalkami” siedzi u jej boku.

Idąc koło latarni do Rynku dotrzemy, i – na jego środku – tablicę znajdziemy. Na niej „Miejska Trasa...” łatwo odczytamy, trochę się z dziejami Śremu zapoznamy.

Wspomnę: Jagiełło dokument sygnuje, 27

co Śrem – po raz wtóry – tu właśnie lokuje! Rok był tysiąc trzysta dziewięćdziesiąt trzeci. O tym pamiętają dorośli i dzieci. Z czasów tych pozostał kształt rynku śremskiego. Kiedyś sięgał granic kościoła farnego.

Tutaj dziewiętnastu śremskich rozstrzelano, od pamiętnej daty Rynek nosi miano:

„Placem 3 17 26 ” zwany, 8 18 10 12

by na zawsze fakt ten, był powszechnie znany. A my poszukajmy tu świętej figury: stoi w rogu rynku – znajdziemy róg to który? I w tymże kierunku skierujemy swe kroki, aby historyczne podziwiać widoki.

